

W Trzciance finał Pucharu Polski, a we Wronkach Lech gra z Legią

Pilka nożna

Tomasz Sikorski
sport@glos.com

To będzie prawdziwa piłkarska środa. W Trzciance Lubuszanin zagra z Polonią Środa w finale regionalnego Pucharu Polski, a we Wronkach juniorzy starsi Lecha zmierzą się w pierwszym meczu półfinałowym o mistrzostwo Polski z Legią.

Faworytem finału Pucharu Polski jest broniąca tytułu III-ligowa Polonia. - Chyba mamy jakiś patent na te rozgrywki, bo w ostatnim czasie regularnie je wygrywamy. Przed rokiem byliśmy najlepsi w Wielkopolsce i teraz chcemy ten wynik powtórzyć - zapewnia trener Tomasz Dłużyk. IV-ligowy Lubuszanin takich sukcesów w tych rozgrywkach nie ma, ale grając na własnym boisku na pewno będzie chciał sprawić niespodziankę. - To, że zagraliśmy przed swoimi kibicami na pewno będzie naszym atutem - przyznaje Paweł Iwanicki, kapitan drużyny z Trzcianki.

On, tak jak i jego koledzy, nie boją się zresztą wyżej notowanego rywala. - W ubiegłym sezo-



Piłkarze III-ligowej Polonii Środa Wlkp. w drodze do finału Pucharu Polski wyeliminowali m.in. Tarnovię Tarnowo Podgórne

nie pukaliśmy już do bram III ligi. Wygraliśmy grupę północną IV-ligowych rozgrywek i dopiero w barażach, pechowo przegraliśmy z Centrą Ostrów. Zespół budowany był pod kątem awansu, a od tamtego czasu nie zaszło zbyt wiele zmian kadrowych. Nie czujemy się zatem gorsi od rywali - zapewnia Paweł Iwanicki. O pucharowej wygranej marzy

również szkoleniowiec Lubuszanina. - Byłby to świetny prezent na 70-lecie klubu - mówi Jarosław Feciuch. Finał rozpocznie się o godz. 18. Jego zwycięzca nie tylko zdobędzie puchar, ale też będzie reprezentował nasz region w rozgrywkach na szczeblu centralnym.

Godzinę wcześniej we Wronkach na boisko wybiegną junio-

rzy starsi Lecha Poznań i Legii Warszawa. Będzie to pierwszy mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski. Tytułu w tej kategorii wielkowieki broni klub ze stolicy. Legia triumfowała w trzech ostatnich sezonach i za każdym razem była lepsza od Kolejorza. Dwa razy w półfinale, a raz w finale. - Przesądni nie jesteśmy i Legii się nie boimy. Nie ukrywam, że jesteśmy optymistami przed czekającym nas dwumeczem - zapewnia Krzysztof Kołodziej, trener Lecha do lat 19. - Ten optymizm opieramy przede wszystkim na tym, że jesteśmy znacznie mocniejsi mentalnie niż w poprzednich rozgrywkach - dodaje.

Mecze Lecha z Legią, nawet w Centralnej Lidze Juniorów, wywołują dodatkowe emocje wśród kibiców. - Gramy wprawdzie we Wronkach, ale kiedy naszym rywalem jest Legia, to przyjeżdża bardzo dużo kibiców z Poznania. Nie inaczej jest w Ząbkach, gdzie występują juniorzy Legii, i gdzie na meczach z nami pojawia się sporo kibiców z Warszawy. Te potyczki na pewno są wyjątkowe - uważa szkoleniowiec. Rewanż zaplanowano na niedzielę. ©©

Pilka ręczna

Pierwsza liga kończy sezon. Brawa dla Nielby

Kończą się rozgrywki w pierwszej lidze mężczyzn. Ostatnia kolejka sezonu rozgrywana będzie od środy do soboty. W grupie A pierwsze miejsce zajęła Nielba Wągrowiec, która już zakończyła już rozgrywki. Teraz wszystko po stronie działaczy, by klub z Wągrowca pomyślnie przeszedł proces aplikacji do PGNiG Superligi, a żółto czarni mogli w następnym sezonie występować na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Grunwald Poznań w ostatnim występie przed własną widownią przegrał ze Stalą Gorzów 26:28 (10:15) i w tabeli plasuje się na siódmej pozycji. Z kolei Real Astromal Leszno w ostatnim spotkaniu we własnej hali pokonał Orlen Wisłę II Płock 27:26 (14:11) i w tabeli zajmuje szóstą lokatę, tuż przed Grunwaldem. (MAC)

Tenis

Hurkacz w II rundzie, Robredo w Poznaniu

Wrocławianin Hubert Hurkacz pokonał w I rundzie French Open w czterech setach Amerykanina Tennysa Sandgrena 6:2, 6:2, 3:6, 6:3. W II rundzie Rolanda Garrosa 21-letni Polak zmierzy się z Chorwatem Marinem Cilicem. Natomiast Tommy Robredo otrzymał „dziką kartę” i zagra w rozporządzającym się w poniedziałek turnieju Poznań Open. Hiszpan ma na koncie 12 triumfów w turniejach ATP World Tour. (PAT)

Pilka nożna

Zaprasza Akademia Młodych Orłów

Akademia Młodych Orłów Polskiego Związku Piłki Nożnej zaprasza wszystkie dzieci (chłopców i dziewczynki) urodzone w latach 2008-2013 na testy, które odbędą się 1, 2, 8 i 9 czerwca na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 17 na os. Bolesława Chrobrego 105 w Poznaniu. W piątki 1 i 8 czerwca testy o godz. 18 dla roczników 2008 i 2009, natomiast w sobotę 2 i 9 czerwca o godz. 9 próby dla dzieci urodzonych w 2010 i 2011 roku (żaki), natomiast o godz. 12 testy dla skrzatów, czyli dzieci urodzonych w 2012 i 2013 roku. Wybieramy jeden dowolny termin. Zbiórka wszystkich uczestników w stroju sportowym 15 minut przed rozpoczęciem testów sprawnościowych. Przed przystąpieniem dziecka do testów każdy rodzic musi obowiązkowo wypełnić specjalny arkusz uczestnictwa dziecka w Dniach Talentu (druk do pobrania na miejscu w biurze obsługi Dni Talentu). Zajęcia w Akademii Młodych Orłów w Poznaniu są darmowe, zawodniczkę i zawodnika mogą uczestniczyć w treningach w innych klubach. Każdy zawodnik otrzyma profesjonalny sprzęt do treningu firmy Nike ufundowany przez PZPN. Koordynatorem Akademii Młodych Orłów w Poznaniu jest Leszek Partyński. (LUMAR)



25-29. 07. 2018



POZnań*



AQUANET

Touax



Sheraton
POZNAN HOTEL



Chciał już skończyć z treningami

Wioślarstwo

Jacek Pałuba
sport@glos.com

Coraz mniej czasu pozostaje do rozpoczęcia mistrzostw świata U-23 w wioślarstwie, jakie w dniach 25-29 lipca odbędą się na jeziorze Maltańskim w Poznaniu.

Kandydaci do reprezentacji od początku sezonu ciężko pracują, przygotowując się do najważniejszej imprezy roku. Jest wśród nich także Damian Rewers (rocznik 1996), zawodnik KW-04 Poznań.

- Trafiłem do wioślarstwa dzięki trenerowi Mirosławowi Rewersowi, który był nauczycielem wychowania fizycznego w szkole w Suchym Lesie. Podobnie jak Mateusz Świętek, rozpocząłem treningi w KW-04, ale na początku traktowałem to jako formę spędzania wolnego czasu. Wcześniej próbowałem grać w siatkówkę.

Jednak kiedy pojechałem na pierwszy letni obóz z wioślarzami, potem już zostałem przy tej dyscyplinie i trwa to już dziewięć lat - wspomina Damian Rewers.

Po pewnym czasie okazało się, że Damianowi wyraźnie lepiej idzie w wadze lekkiej, dlatego przed kolejnymi zawodami musi zrzucić kilogramy swojej wagi. Nawet do dwunastu kilogramów.

- Początkowo było to dla mnie trudne, ale po latach już się do tego przyzwyczaiłem. Odpowiednia dieta, do tego dużo biegania i ćwiczeń w siłowni pozwala mi osiągnąć odpowiednią wagę do kategorii lekkiej - mówi Damian Rewers.

W poprzednim sezonie miał okazję wystartować zarówno w mistrzostwach świata U-23, jak i w mistrzostwach Europy U-23. W dwójce podwójnej wagi lekkiej w parze z Mateuszem Kraską w tej pierwszej imprezie w Płowdiu zajęli 11.

miejsce. Natomiast w ME w Kruszwicy była piąta pozycja. Na pewno te wyniki nie zadowalały wioślarza KW-04.

- Powiem szczerze, że po poprzednim sezonie, myślałem o zakończeniu wioślarских treningów. Spadła motywacja do dalszej pracy. I wtedy otrzymałem powołanie do kadry seniorów na zimowe zgrupowanie. Przez dwa miesiące solidnie pracowałem, podobnie jak inni zawodnicy. To mi dało motywacyjnego kopa i przekonałem się, że warto dalej trenować - uważa Damian Rewers.

Wioślarz KW-04 Poznań studiuje zaocznie informatykę w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu i całkiem dobrze sobie radzi.

- Nie mam problemów z łączeniem treningów z nauką. Systematyczna praca w obu przypadkach daje niezłe rezultaty i przynosi sporo satysfakcji - twierdzi Damian Rewers.

Ciężkie treningi sprawiły, że w przeszłości miał zdrowotne problemy z plecami.

- Mam je do dzisiaj, ale jestem pod stałą opieką lekarzy i fizjoterapeutów. Miałem też problemy z kolanem, ale niższa waga ciała oraz częste bieganie sprawiły, że tak mocno obie kontuzje już mi tak nie dolegają - mówi Damian Rewers.

Obecnie pracuje podczas zgrupowań z kadrą młodzieżową, gdzie w kategorii lekkiej są także Mateusz Kraska, Dawid Wachowicz i Michał Suszka. Wszyscy chcieliby wystartować w poznańskich mistrzostwach świata pod koniec lipca. - Jeżeli tylko dopisze nam zdrowie i wszyscy będziemy w dobrej formie po solidnych przygotowaniach, to na pewno będzie nas stać na walkę o najwyższe laury. Krok po kroku możemy powalczyć o miejsce w finale A, a potem wszystko może się zdarzyć - uważa Damian Rewers. ©©

GŁOS WIOŚLARSKI